

# KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Kwietnia. — Rok 1834.  
Wtorek.

N<sup>o</sup> 88.

Jutro, Ś. Franciszek a Paulo.

Onegdaj w Kościele Metropolitalnym, w czasie summy pontyfikalnie celebrowanej przez JW. JX. Biskupa Nominata *Płockiego*, liczna Orkiestra pod dyrekcją *Józefa Bielawskiego*, wykonała wybornie *Mszę* kompozycji *J. Elsnera*, a na *Graduale*, wykonano kwintet *Zantmana* na same głosy. — Sprzyjała pogoda wczorajszemu *Emausowi*, a zgromadzenie osób poci obiej w Kościele *Braci Miłosierdzia*, w salach przeznaczonych dla chorych i na całym placu było bardzo liczne. Przeszło 60 obłąkanych na umyśle znajduje się teraz w tym szpitalu; tym razem mało jest warjatów z miłości; litowano się nad iednym co ustawicznie rozprawia o spekulacji; innemu nie się niepodoba, wszystko gani, w każdym upatruie wady, mało też wzbudził politowania; inny nieszczęśliwy ciągle wspomina swoją dobrą Matkę, i tego otaczało najwięcej odwiedzających. — Gospodynie na terazniejsze święta same piekące babki i placki, w wielu miejscach narzekają tym razem na *sakalec*. — Nakładem Aug. Em. *Gliksberga* w Warszawie i Teofila *Gliksberga* w Wilnie, wyjdzie na początku bieżącego miesiąca 2gie znacznie przez samego Autora poprawione i pomnożone wydanie *Grammatyki języka łacińskiego dla użytku młodzi szkolnej* przez *Zygmunta Bartoszewicza*. Tom in 8. — Wczoraj na 8me przedstawienie *Zampy*, przybyli na wszystkie miejsca wielkiego Teatru liczni słuchacze, byli powszechnie zadowoleni i iak zwykle przywołali Artystów ról głównych; szczególnie tym razem *JPanna Kaplińska* pierwszą arją i ulubioną balladę śpiewała z czuciem i gustem. — *JP. Józef Purtschlicher* Baletmistrz i Tancerz teatru dworskiego Wiedeńskiego, przybyły do Warszawy i już należący do tutejszego teatru, wkrótce wystąpi na scenę. — Wyrobnik młaja-

cy lat 80, mieszkający przy ulicy Chmielnej, onegdaj idąc tąż ulicą i będąc nie trzeźwym, zmarł nagle. — Ulubiony Duet z opery *Zampa* z towarzyszeniem fortepjanu, wyszedł w składzie muzyki *Jg: Klukowskiego* przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej *Hra: Chodkiewiczów* teraz *W. Kochanowskiego* Nr 484, zł. 1 gr. 15. — (Art. nad.) Walc wystawiający zgodę, czyli wdzięki miłości, poświęcony dla *Najmilszej*, dogodny dla Kawalerów, a pożądanym od Panien i pocieszający ieśli od kochanka, miał takie przyięcie iakiego się spodziewał i taki skutek, iaki tytuł zapowiadał. Jeden z tych, którym ten walc tak był dogodny, żądał go mieć na 4 ręce dla swojej kochanki i swoim kosztem go wydał. Autor zaś *Serravalle*, na żądanie, dorobił *trio* bardzo śpiewne, wiele wyrażające i które ieszcze więcej się podoba. W tymże egzemplarzu z temże *trio* znajduje się i na 2 ręce, autożony inaczej iak pierwsza edycja; a wkrótce iako nuta bardzo śpiewna i przyjemna, podług zdania tych którzy grają iak należy, wyjdzie z *textem* polskim, francuzkim i włoskim. Sprzedaje się w sklepie ubogich. Jest to już tego autora 4ta kompozycja, wychodząca w 2giej edycji. Żądający otrzymał egzemplarz ślicznie i gustownie ozdobiony iak ieszcze tu nie wykonano, z bukietem bardzo ozdobnie illumnowanym; ktoby więc żądał co podobnego, niech się uda do litografji *Burżoa* przy ulicy Senatorskiej. — *JP. van 'tken* uwiadomił, że wkrótce z swą *Menażerją* oddali się z Warszawy. Odtąd karmienie zwierząt odbywa się codziennie dwa razy, to jest w południe i o godzinie 6tej wieczorem. — Na *Jarmark Lipski* w tych dniach wybiera się kilkunastu tutejszych *Kopców*. Przewidują niektórzy że wszelkie towary iedwabne zdrożeją, lecz i są przeczący tej wieści.



*Francja.* — Donoszą z Paryża d. 20 z. m., że Król Francuzów ma wkrótce dawać posłuchania Posłom Belgickiemu, Portugalskiemu i Hiszpańskiemu, na których ci Posłowie przedłożą ważne przedstawienia swoich rządów, dotyczące się teraźniejszego stanu ich narodów. — Zapewniają w Paryżu, że rozpoczęte układy o pożyczkę dla rządu Hiszpańskiego przyjdą niezawodnie do skutku, z tego powodu P. Rotzyl d. 22 z. m. do Londynu. — Gazeta *Mesaža* donosi, że pułki Francuzkie wzdłuż granicy Hiszpańskiej tworzące kordon, miały odebrać rozkaz Ministra wojny aby wróciły wewnątrz kraju Francuzkiego. — Kilku znakomych dyplomatów Francuzkich należących do strony opozycyjnej, dadzą wkrótce wielką ucztę pod Paryżem, na której się kilkaset osób znajdować będzie. — Narady w Izbie Deputowanych o towarzystwach politycznych zwracają teraz powszechną uwagę, od przyjęcia bowiem lub odrzucenia tego projektu dalsza spokojność Francji zależy. Niektórzy z Deputowanych w tej mierze gwałtownie objawiają swe zdania; niektórzy z Deputowanych a nawet 2ch Ministrów dawniej należących do takich towarzystw, teraz uznają je za szkodliwe. — Gdy już ucichło w Paryżu o związku matłńskim Następcy tronu Francuz: z różnemi Xiężniczkami *Niemieckimi*, teraz zaczęto głosić, co też jest pewniejszem, że ten Król Lewicz ożeni się z Królewną Neapolitańską *Karoliną*, siostrą z innej matki teraźniejszego Króla Neapolitańskiego, a również przyrodną siostrą Xięż *Berry*; zaczęła ona teraz rok 15ty. — Rybacy morscy Francuzcy i Angielscy, stoczyli walkę krwawą; lecz rządy usiłują zagodzić tę sprawę. — Znowu kilka gmin we Francji postanowiło utworzyć parafje tak zwanego nowego Kościoła Francuzkiego, to jest odbywać wszelkie obrzędy religijne nie w języku łacińskim, lecz narodowym. — Gdy w Izbie deputowanych odbywają się narady o towarzy-

stwach politycznych, stoją oddziały wojska jazdy i piechoty w kilku miejscach *Paryża*, a policja jest bardziej baczna niż zwykle. — Xiążę *Orleański* odbył narady z kilku Ministrami.

*Anglja.* — W Londynie odkryto w z. m. bandę złodziei domowych, składającą się z słuzących, iako to: z strożów, lokaj, kamerdynerów, kredencerczów, kucharzy i t. p.; hersztami tej bandy, składającej się z kilkudziesięciu łotrów, było 2ch szynkarzy mieszkających w odległych domach na przedmieściach Londynu, u których znaleziono znaczną ilość srebrastołowego, bieleziny sukien, zegarków, pierścieni i t. p., młody chłopiec należący do tych łotrów, dobrowolnie wydał ich tajne schadzki. — Xię *Sussex* brat Króla Angielskiego, bardzo zachorował. — Znowu rozeszła się wieść w Londynie o wyjeździe Xcia *Wellingtona* na ląd stały, jednak to prędzej niema nastąpić, dopóki główne działania parlamentu nie będą ukończone. — Gazety Londyńskie pod wiadomościami z *Portugalji* donoszą, że *Bem* będący w wojsku *Donny Mariji*, wyzwał Ministra skarbu na pojedynkę; za co go *Don Pedro* oddalił. — Słychać, że *Admirał Napje* zbliży się z swoją flotą ku brzegom Hiszpanji.

*Hiszpanja.* — Według późniejszych wiadomości, nie *Don Karol* oświadczył iż przystąpi do układów i rzecze się korony, gdy mu zostaną oddane jego wszystkie dobra i pensja kilkamiljonowa, lecz taka propozycja była od rządów Francuzkiego i Angielskiego, której ten Xię nie przyjął. — Rząd Królowej ponowił rozkaz aby wszelkie władze pomnożyły baczność na działania Duchowieństwa świeckiego i zakonnego.

*Niemcy.* — O teraźniejszych naradach Ministrów Niemieckich w *Wiedniu*, chociaż niektóre pisma donoszą, lecz dotąd są to tylko rozmaite domysły a nic niema pewnego. — Liczba kupców *Tureckich* znacznie się powiększyła w *Wiedniu*. W tej stolicy znajduje się także od nie-



jakiego czasu Żyd *Algierski*, którego majątek wynosi dwa miliony piastrow. — Poseł *Grecki* przybywszy z *Mnichowa* do *Wiednia*, ma się układać z rządem Austrjackim o zawarcie traktatu handlowego. — Z *Frankfortu* donoszą, że wojsko *Hotenderskie* nagle otrzymało rozkaz do marszu w różne stanowiska. — Na giełdzie w *Frankforcie nad Menem*, przed 8miodniami, prawie co godzina ceny papierów rozmaitych, podnosiły się lub spadały. — Główny rząd Szwajcarii ustawicznie odbiera wezwania różnych gabinetów aby oddalił z tego kraju wszelkich obcych wychodźców.

*Rozmaitości.* — Z wyspy *Ś. Tomasza* należącej do *Danji*, donoszą z 18 Stycznia iak następuje: „*Szoner Róża* na którym było 292 Murzynów niewolników zabranych przy brzegu Afrykańskim w *Grigua* nad rzeką *Lagos*, został wzięty przez okręt wojenny Angielski *Despath*, i przybył do lutejszej przystani, dla opatrzenia się w żywność i świeżą wodę; tym którzy nigdy niewidzieli okrętu z niewolnikami, bardzo dziwno się zdawało iak można tak wiele ludzi w tak małym miejscu upakować, dajmniej zaś jeszcze się zdaie że ci niewolnicy chociaż już 59 dni byli na morzu, cieszą się iednak dobrem zdrowiem. Liczba ich składa się zsamej młodzieży, z których 116 dziewcząt. Gdy *Szoner* zabierano, wszyscy ci nieszczęśliwi byli nadzy; Angielscy Oficerowie kazali natychmiast pociąć żagle i dać im do okrycia się, z czego bardzo byli kontenci; w czasie szturmubyli oni w największej rozpacz, a gdy już Anglicy byli na pokładzie, iedna z dziewcząt mająca lat 14 wystąpiła do nich iako mówca, przez pantomimę zaklinała Oficerów Angielskich o wiadomość iaki los jest im przeznaczony, czy mają być zamordowani czy też w morze rzućeni? Powiedziano im że Anglicy uwolnili ich, iakoż okazowali im najczulsze oznaki lituując się nad ich nieszczęśliwym stanem. Wczoraj gdy już okręt miał odbić od

brzegów zaczęli oni swoją murzyńską pieśń, której klaskanie rękami towarzyszyło, a która istotnie osobliwszy i oryginalny efekt sprawiła. — D. 5 z.m. Chirurg wiejski w *Ruweraj* (w osadach) okropnym sposobem życie utracił. Oddawna oddany pijaństwu, szedł do domu piany i upadł w rynsztok, a chcąc suknie wysuszyć, poszedł do kuchni i usiadł blisko ognia, na nieszczęście nie było nikogo w domu tylko ieden służący *Mulat*; nagle zaczyna Chirurg okropnie krzyżeć, *Mulat* wpada do kuchni i widzi chirurga całego w płomieniach, porywa go i wyciąga na podwórze, lecz nieszczęściem w przestachu blisko stodoły, a sam biegnie po wodę, stodołę chwyta ogień i całe zabudowanie zgorzało wraz z chirurgiem. — W czasie teraźniejszego Karnawału w iednym z miasteczek dano *Bal*, na który niezaproszono obywatelkę, która była pewną że musi się na tym balu znajdować; zmartwienie iej tem bardziej się pomnożyło gdy się dowiedziała, że iej 2 sąsiadki niemające tyle znaczenia co ona, zaproszono. Szukając sposobów ulżenia swemu żalowi, każe służącej aby, gdy owe sąsiadki będą szły na bal (bo w miasteczku karetami niejeżdżą) wylała na nie pomyje; i tak się też stało; wystrojone sąsiadki, szkaradnie oblane, musiały wrócić do domu! i oto toczy się proces. — W *Edynburgu* człowiek bogaty mający pomieśzane zmysły, przypadkiem wypadł z 2go piętra, co mu przywróciło utraczone zmysły! — Dla słyszenia *Paganiniego* przybywali amatorowie do *Bruxelli* extrapocztą i dyliżansami o mil kilkanaście. — W *Palermo* tego Karnawału była *Maskarada polityczna*, każda maska wyobrażała przyszłość lub przeszłość.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Krzyżanowski Mecenaz z Kielc, Dąbrowski Fel:  
Dzie: z Rokitek, Sterpiński Piotr Dzie: z Gub: Grodzieńskiej, Korczakowski Ad: Dzie: z Nowego Dworu.  
DONIESIENIA.

Potrzebną jest na Prowincję w Woiewództwo Lu-



bełskie 6 familji PLANTATEROW TYTUNIU pod korzystnymi warunkami. Bliższą wiadomość u Alojzego Stankiewicza sprawującego interessa Obywatelskie na Krakowskiem Przedmieściu w domu Ry-  
za Nr 385, powziąć można.

Cudzoziemiec uzdolniony do założenia fabryki CUKRU z BURAKÓW i do jej prowadzenia, znający dokładnie język polski, ofiaruje swą pomoc Obywatelom, którzyby mieli zamiar podobną fabrykę u siebie założyć. Adressować można listy franko, do fabrykanta Cukru, u JW. Łubieńskiego przy ulicy Królewskiej Nr 1066.

TABAKIERKA SREBRNA, zgubiona wychodząc z Freta ulicy na Sto Jerską, 14 złotych i pół, gładka, laura na środku, otwierana na wpół. Ktoby znalazł, niech się zgłosi na ulicy Sto Jerską pod Nr 1776, a dostanie nagrodę przyzwoitą.



Summa 90,000 złp: jest do ulokowania na hypotekę domu murowanego lub na dobra ziemskie razem lub częściami, tudzież dom masiw murowany przy ulicy przyncypalnej położony, czyniący dochodu 5,000 zł: rocznie, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 123, przy ulicy Piekarskiej. — *Chwalibog.*

Potrzebni są KUCHARZE Francuzki i Polski, którzyby znali doskonale swą sztukę, oraz 2ch GARDONÓW porządnych i młodych, zgłosić się mogą do Handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.

Handlujący Ogrodnik przejeżdżając, poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki. Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach jako i w szpalerach, przedeie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe, Krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Gwoździ-kowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowanej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 37 Stancji, przy ulicy Bielńskiej. — *Hejzler.*



Handlujący Ogrodnik przejeżdżając, poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach jako i w szpalerach, przedeie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe, Krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Gwoździ-kowych, naj-

piękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowanej odstąpi. Mieszka w hotelu Lipskim pod Nr 22 Stancji, przy ulicy Bielańskiej. — *Tirr.*

W dniu 2 Kwietnia 1834 r. o godzinie 11 z rana w domu przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1604, niezawodnie sprzedaniem zostaną przez publiczną Licytacją Stoły, Krzesła, Ławki, Szafy, Beczki, Kanapa, Wódka i Piwo, a to za gotowe i natychmiast mające się płacić pieniądze. —

*Edward Marjewski K. T. C. W. M.*

Czyni się wiadomo, iż Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072 sytuowana, na teraz własnością Sukcessorów Bürgerów będąca, sprzedaną zostanie Sądowo w drodze działów przed W. Zacheńskim Assesorem Trybunału Cywilnego Wództwa Mazowieckiego Delegowanym, do której to Licytacji w Trybunale tutejszym Wydziale I szym odbyć się mającej termin na dzień 10 Kwietnia r. b. godzinę 4 z południa wyznaczonym zostak. —

*J. K. Kobylański Adwokat.*

SPRZEDAŻ. — Po odbytem już terminie przysądzenia przygotowanego, Dobra BADOWO DANKI, Lit: A. aż do L. położone w Powiecie Błot-skim, tudzież Dobra WITOSZA, Lit: B. C. D. położone w Powiecie Gostyńskim, należące do Sukcessorów niegdy Jana Łuszczewskiego, sprzedane stanowco zostają, przez Licytacją publiczną w dniu 10 Kwietnia, r. b. o godzinie 4 po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywil: Wództwa Mazowieckiego w Warszawie, przy ulicy Długiej w Pałacu Rządowym pod Nr 549, przed W. Sławianowskim Assesorem delegowanym. — *Józef Andrychiewicz A.*

WAPNA Krakowskiego świeżego można nabyć za pomierną cenę w domu Bednarskiego pod Nr 2795, przy ulicy Dobrej.

Sklep, Szynkownia Izba i 2 Stancje w domu naroznym, przeciw Kościoła Sakramentek pod Nr 346, w Ryнку Nowego Miasta do nabeicia. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 2256, przy ulicy Nowej.

\* \* \* Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej: Śniadanie, Kapuśniak, Comber i Udziec sarni, Bigosik kaptoni, Pieczeń Huzarska, Poledwica z chrzanowem masłem z różną, Krokiety, Wątrobka cielęca szpikowana z selerami.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połu: 5.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Teatr. Teni medny pod schodami.